

Sygn. akt **II K 1418/11**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2012r.

Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Iwan

Protokolant Justyna Włoka

w obecności Prokuratora Prok. Rej. – Jacka Celińskiego

Po rozpoznaniu dnia 14.06.2012r., 20.08.2012r., 23.10.2012r., 03.12.2012r. na rozprawie

sprawy T. P. /P./

syna J. i R. z d. W.

urodz. (...) w S.

oskarżonego o to, że :

w dniu 25 czerwca 2011 roku około godziny 10:50 w miejscowości S. na skrzyżowaniu ul. (...)z ul. (...)kierując samochodem osobowym marki P. (...)o nr rej. (...)naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że: wyjeżdżając z ulicy podporządkowanej (...)oznakowanej znakami poziomymi i pionowymi znakiem (...), wykonując manewr skrętu w lewo w ulicę (...), nie udzielił pierwszeństwa przejazdu jadącemu ulicą (...)z lewej strony kierującemu motocyklem marki S. (...)o nr rej. (...)D. D., który w wyniku zderzenia pojazdów doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, wieloodłamowego złamania trzonu obojczyka prawego, otwartego złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej trzeciego stopnia oraz otwartego zwichnięcia głowy, kości łokciowej lewej a powyższe obrażenia spowodowały naruszenia czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia trwający znacznie dłużej niż 7 (siedem) dni, stanowiących skutki o jakich mowa w art. 157 § 1 kk

tj. o przest. z art. 177 § 1 kk

I. Na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk oraz art. 67 § 1 kk postępowanie karne o czyn opisany w części wstępnej wyroku tj. występki z art. 177 § 1 kk wobec ***oskarżonego T. P.*** warunkowo umarza na okres próby 1 (jednego) roku

II. Na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk orzeka wobec T. P. środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w wysokości 400 zł (czterystu złotych), na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej

III. Na podstawie art. 624 §1 kpk i art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz.223, ze zm.), zasądza od T. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę **1500 zł** (tysiąc pięciuset złotych) tytułem kosztów procesu zwalniając go od kosztów w pozostałej części oraz **100 złotych** tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 1418/11

UZASADNIENIE.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 czerwca 2011 r. T. P. przyjechał swoim samochodem marki P. (...) o nr rej. (...) do S., gdzie zaparkował przy ul. (...). Około godz. 10:50 T. P. postanowił wracać do domu. Wsiadł do samochodu i dojechał do skrzyżowania ul. (...) z ulicą (...), zamierzał on skręcić w lewo z ul. (...) w ulicę (...). Zbliżając się do skrzyżowania zatrzymał się przy znaku stop, w tym momencie przejechał obok niego z jego lewej strony na prawą motocykl, którym kierował A. D..

Kiedy A. D. przejechał T. P. stwierdził, że może ruszyć i wykonać manewr skrętu w lewo. W oddali widział motocyklistów, ale uznał, że są na tyle daleko, że może ruszyć. T. P. ruszył i kiedy patrzył w prawo usłyszał pisk opon i zobaczył, jak ze znaczną prędkością zbliża się do niego motor. Motorten poruszał się z prędkością nie mniejszą niż 70 km/h. Motor, którym kierował D. D. uderzył w samochód P. kierowany przez T. P.. Do zderzenia doszło na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) na prawym pasie ulicy (...) w przybliżeniu w osi skrzyżowania. Do kontaktu pojazdów doszło w chwili gdy osie podłużne tych pojazdów tworzyły kąt zbliżony do prostego.

Wcześniej D. D., A. D., K. T. i A. W. jadąc ulicą (...) zwolnili w okolicach skrzyżowania z ul. (...), gdyż paliło się tam czerwone światło, ale po dojechaniu do skrzyżowania zaświeciło się już światło zielone, podobnie było na skrzyżowaniu z ulicą (...). Na skrzyżowaniu z ulicą (...) jadący wówczas jako pierwszy K. T. musiał się zatrzymać, gdyż miał czerwone światło, ale kiedy dojeżdżali do niego A. D. i D. D. światło zmieniło się na zielone i oni nie zatrzymywali się na tym skrzyżowaniu, a A. D. przyspieszył i pojechał jako pierwszy, a D. D. za nim.

Dowód: wyjaśnienia osk. T. P. k. 150,95-96

zeznania św. A. D. k. 151,26 (częściowo)

zeznania św. D. D. k. 151,20-21 (częściowo)

zeznania św. K. T. k. 152,74 (częściowo)

notatka urzędowa k.1

protokół oględzin miejsc wypadku drogowego k.3-5

zdjęcia miejsc wypadku k. 27-28

W chwili zdarzenia zarówno T. P., jak i D. D. byli trzeźwi. D. D. nie posiadał uprawnień do kierowania motocyklem.

Na skutek zdarzenia D. D. doznał stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, wieloodłamowego złamania trzonu obojczyka prawego, otwartego złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej trzeciego stopnia oraz otwartego zwichnięcia głowy kości łokciowej lewej, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia inny niż określony w art. 156§1 kk trwający dłużej niż siedem dni.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich z dnia 17.08.2012 r. w sprawie II W 1058/11 D. D. został uznany za winnego tego, że w dniu 25.06.2011 r. o godz. 11:00 w miejscowości S. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) kierując motocyklem marki S. (...) o nr rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość jazdy o 20 km/h, a nadto kierował motocyklem nie posiadając wymaganych dla danego pojazdu uprawnień do kierowania tj. wykroczeń z art.94§1 kw i art. 92a kw. Wyrok uprawomocnił się w dniu 24.09.2012 r.

Dowód: opinia sądowo - lekarska k. 65

dokumentacja medyczna k.33-37,39-44

protokół użycia „alcosensora” k.2

odpis wyroku w sprawie II W 1058/11 k. 168

Na skutek zderzenia w samochodzie marki P. powstały następujące uszkodzenia: wgniecione: próg i podłoga w przedniej części z lewej strony, błotnik przedni lewy w tylnej części, przegroda czołowa z lewej strony wgnieciona do środka pojazdu, drzwi przednie lewe wgniecione w przedniej części, dach nad słupkiem środkowym lewy wklęsnięty, pokrywa komory silnika w tylnej części z lewej strony – pocięta, szyba czołowa warstwowa i szyba opuszczana drzwi przednich lewych rozbite, lusterko zewnętrzne lewe – rozbite. Przed wypadkiem samochód P. (...) posiadał sprawny układ kierowniczy i działający układ hamulcowy, oświetlenie zewnętrzne także było sprawne.

W motorze marki S. typ (...) na skutek wypadku powstały następujące uszkodzenia: amortyzatory przednie w części środkowej odgięte do tyłu, tarcza koła przedniego – pocięta, zbiornik paliwa w tylnej części pocięty, przednia osłona z tworzywa – popękana, osłony przednie boczne – popękane, reflektor i lampa kierunkowskazu przednia lewa – rozbite, prędkościomierz – popękany i zerwany z uchwytów, dźwignia hamulca przedniego kolo wraz z pompa hamulca – oderwane, chłodnica – zgnieciona, siedzenie tylne oderwane.

Przed wypadkiem pojazd S. charakteryzował się sprawnym układem kierowniczym i działającym układem hamulcowym, z uwagi na uszkodzenia, jakie powstały w czasie zdarzenia nie można stwierdzić, czy oświetlenie w motocyklu przed wypadkiem było sprawne.

Zarówno w samochodzie kierowanym przez T. P., jak i w motocyklu kierowanym przez D. D. nie ujawniono niesprawności, które miałyby wpływ na bezpieczeństwo jazdy i zaistnienie wypadku.

Dowód: opinia techniczna k. 45-49

protokół oględzin pojazdu S. k. 8-9

protokół oględzin pojazdu P. k. 10-11

T. P. jest bezdzietnym kawalerem, ma wykształcenie średnie, z zawodu jest informatykiem. Pracuje w Niemczech, gdzie zarabia około 1300 euro brutto. Nie był uprzednio karany.

Dowód: dano o osobie k. 97,150

karta karna k.160

akta i odpis wyroku w sprawie II K 26/07

dowód wpłaty k. 195

T. P. przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że zbliżając się do skrzyżowania zatrzymał się, przejechał obok niego jeden motocyklista, a następnie rozejrzał się i ulica była pusta, w oddali widział jakiś motocyklistów, ale uznał, że prędkość, z jaką się poruszają pozwoli mu na wykonanie manewru. Dodał, w pewnym momencie usłyszał pisk opon i zobaczył, jak motocyklista zbliża się do niego z dużą prędkością.

Po odczytaniu wyjaśnień, jakie złożył w postępowaniu przygotowawczym, w których przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu wyjaśnił, że policjant powiedział mu, że według ekspertyz część winy była jego, a on chciał mieć to jak najszybciej za sobą, bo miał wówczas dużo na głowie i dlatego się przyznał.

Odpowiadając na pytanie wyjaśnił, że kiedy zobaczył motocyklistów to byli już za światłami, ale w jego ocenie przy tej prędkości, z jaką wówczas się poruszali mógł bezpiecznie wykonać manewr.

Dowód: wyjaśnienia osk. T. P. k. 150,95-96

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń w przedmiocie stanu faktycznego Sąd po części oparł się na wyjaśnienia oskarżonego, opinii biegłego i zeznaniach świadków, które w znacznej mierze ze sobą korespondowały. Zasadnicza różnica, jak się w nich pojawiała dotyczyła tego, z jaką prędkością poruszał się pokrzywdzony i oceny zachowań poszczególnych uczestników zdarzenia.

Niewiele wniosły do sprawy zeznania A. D., gdyż jechał on przed bratem, samego zdarzenia nie widział, ani nie słyszał, na miejscu pojawił się kiedy na stacji benzynowej, na której umówili się dowiedział się, co się stało. Sąd uznał zeznania tego świadka za wiarygodne.

Trudno za w pełni wiarygodne uznać zeznania pokrzywdzonego D. D., w szczególności w tej części, w jakiej odnoszą się one do prędkości, z jaką miał się poruszać w chwili zdarzenia, a także sposobu poruszania się. Z jednej strony zeznał on, że poruszał się przepisowo, a za chwilę odpowiadając na kolejne pytanie zeznaje, że jechał z prędkością 60-70 km/h, stwierdził także, że raczej nie przyśpieszał, co pozostaje w sprzeczności z jego wcześniejszymi zeznaniami, z których wynika, że na skrzyżowaniu z ul. (...) hamował, bo było czerwone, światło. W pozostałej części jego zeznania w dużej mierze korespondują z zeznaniami innych świadków i w takim zakresie, w jakim stanowią one relację na temat przebiegu zdarzenia i tego, jak wyglądała jego wcześniejsza droga, poza danymi dotyczącymi prędkości i sposobu poruszania się, Sąd uznał je za wiarygodne.

Istotne znaczenie mają zeznania świadka K. T., jednak także na nich nie sposób oprzeć się w całej rozciągłości, w szczególności w kwestii dotyczącej prędkości, podobnie jak w poprzednim przypadku. W postępowaniu przygotowawczym K. T. zeznał, że jechał z prędkością około 50 km/h i pokrzywdzony podobnie, a dzieliła ich odległość około 15-20 m, przed Sądem z kolei zeznał, że jechał około 60-70 km/h, może około 80 km/h, a D. jechał podobnie. Przy czym zeznania, jakie w tym zakresie złożył przed Sądem pokrywają się z tym, co bezpośrednio po zdarzeniu na miejscu powiedział policjantowi J. G.. W świetle powyższego Sąd uznał, że zeznania, jakie złożył w toku postępowania przygotowawczego nie można uznać za w pełni wiarygodne.

W tym miejscu warto wskazać, że zeznania wszystkich motocyklistów poza A. W. pokazują, że prędkością dla nich „normalną” z jaką poruszają się w terenie zabudowanym jest 70 km/h i więcej. Powyższa okoliczność jasno obrazuje, jaki był sposób ich jazdy i jaki jest ich stosunek do poruszania się z prędkością administracyjnie dopuszczalną.

A. W. jechał w pewnej odległości od swoich kolegów, pomiędzy nimi było kilka samochodów, stąd jego zeznania niewiele wniosły do sprawy, z drugiej jednak strony Sąd nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania.

Kolejnym dowodem w sprawie były zeznania świadka J. G., które tylko w części uznał Sąd za wiarygodne i mogące stanowić podstawę do czynienia ustaleń faktycznych sprawie. W takim zakresie, w jakim stanowią one relacje na temat tego, co świadek zastał na miejscu zdarzenia Sąd uznał je za w pełni wiarygodne. W pozostałym zakresie należy wskazać, że pomimo doświadczenia, jakie posiada świadek jako motocyklista i funkcjonariusz ruchu drogowego trudno przeciwstawiać jego zeznania opinii biegłego, która opiera się na konkretnych wyliczeniach, a nie przypuszczeniach.

Odnosząc się do opinii biegłego Sąd nie znalazł podstaw do podważenia jej rzetelności i wiarygodności, jest ona spójna i logiczna, a biegły ustosunkował się w niej wszystkich istotnych w sprawie kwestii.

Uzupełnieniem omówionych wyżej dowodów są dowody z dokumentów zawarte w aktach sprawy, na których Sąd oparł się w całej rozciągłości.

W świetle omówionych wyżej dowodów wina i sprawstwo oskarżonego nie budzą wątpliwości.

Zgodnie z art. 25 ust.1 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem zbliżając się do skrzyżowania jest obowiązanych zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pojazdowi najjeżdżącemu z prawej strony, a jeżeli skręca w lewo także jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost lub skręcającemu w prawo.

Wskazany wyżej obowiązek niewątpliwie ciążył na oskarżonym i nie wywiązał się on z niego w sposób należyty.

Trzeba jednak w tym miejscu dodać, że także pokrzywdzony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przekraczając znacznie dopuszczalną prędkość. Z opinii biegłego wynika przecieź, że gdyby pokrzywdzony poruszał się z prędkością administracyjnie dopuszczalną oskarżony mógłby wykonać manewr skrętu w lewo, który podjął. W tej sytuacji mamy tutaj do czynienia ze znacznym przyczynieniem się pokrzywdzonego, co nie może pozostawać bez wpływu na ocenę stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Zarówno z opinii biegłego, ale także z zeznań J. G. wynika, że trudno jest ocenić innemu uczestnikowi ruchu drogowego prędkość, z jaką porusza się motocyklista, tym bardziej, że prędkość, z jaką poruszał się pokrzywdzony nie była stała, tylko przyśpieszał on. Nie uwalnia to jednak oskarżonego od odpowiedzialności za zarzucany mu czyn. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego w dnia 5 maja 2011 r. sygn. akt IV KK 44/11 „Nie sposób przyjąć, że jeśli pojazd jadący z przeciwka na wprost porusza się z niedozwoloną prędkością, to kierowca pojazdu jadącego w przeciwnym kierunku tą drogą i mający wykonać manewr skrętu w lewo nie musi ustąpić mu pierwszeństwa tylko z tego powodu, iż kierowca pojazdu mającego pierwszeństwo przejazdu (art. 25 ust. 1 i 3 p.r.d.) narusza w ten sposób zasady ruchu drogowego. Takie dekodowanie treści nakazu "ustąpienia pierwszeństwa" nie tylko nie znajduje żadnego oparcia w ustawowej definicji, ale prowadziłoby w konsekwencji do ustalenia, że nakaz ten ma charakter względny, a więc zależny od oceny zachowań poszczególnych uczestników ruchu drogowego. W ustawowej definicji zasady ustąpienia pierwszeństwa jest wprost zawarty nakaz oceny prędkości pojazdu jadącego z pierwszeństwem przejazdu. Z definicji tej zasady, ujmowanej a contrario, wynika także i to, że kierowca samochodu zobowiązany do ustąpienia pierwszeństwa nie musi powstrzymać się od ruchu, ale tylko wtedy jeżeli ruch jego pojazdu nie mógłby zmusić kierującego pojazdem, posiadającego pierwszeństwo przejazdu do zmiany prędkości czy pasa ruchu.”

W świetle powyższego w ocenie Sądu zaistniały przesłanki przemawiające za warunkowym umorzeniem postępowania.

Jednym z warunków niezbędnych do zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania jest po stronie oskarżonego brak karalności za przestępstwo umyślne.

Z karty karnej wynika, że oskarżony został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich w sprawie VI K 26/07 „u” z dnia 20.02.2007 r. za przestępstwo z art. 178a§2 kk na karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 10 zł. każda, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii A, A1 i rowerów na okres dwóch lat, świadczenie pieniężne w wysokości 200 zł a ponadto zwolniono go od kosztów. Wyrok uprawomocnił się dniu 27.02.2007 r.

Środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów kat A i A1 oraz rowerów został wykonany w dniu 27.02.2009 r., grzywnę T. P. uiścił w dniu 10.04.2007 r., świadczenie pieniężne uiścił w dniu 04.12.2012 r.

W myśl art. 107 § 4 kk w razie skazania na grzywnę albo karę ograniczenia wolności, zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem 5 lat od wykonania lub darowania kary albo od przedawnienia jej wykonania; na wniosek skazanego sąd może zarządzić zatarcie skazania już po upływie 3 lat. Z kolei z §6 art. 107 kk wynika, że jeżeli orzeczono środek karny, zatarcie skazania nie może nastąpić przed jego wykonaniem, darowaniem albo przedawnieniem jego wykonania, z zastrzeżeniem art. 76 § 2.

W przedmiotowej sprawie, co do zasady ma zastosowanie pięcioletni okres przedawnienia, jednak zatarcie skazanie nie mogło nastąpić przed wykonaniem środka karnego. Środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju został wykonany z dniem 27.02.2009 r., zaś środek karny w postaci świadczenia pieniężnego został wykonany z dniem 04.12.2012 r. i z tą datą należy uznać skazanie T. P. za niebyłe. A zatem zasadne jest przyjęcie, że na chwilę wydawania wyroku w przedmiotowej sprawie T. P. ma status osoby niekaranej, choć co innego wynika z Rejestru Karnego. Sąd nie jest przecieź związany wpisami wynikającym z Rejestru Karnego i jest zobligowany w każdej chwili badać, czy nie doszło do zatarcia skazania.

W świetle powyższego należało uznać, że T. P. nie był uprzednio karany, a co za tym idzie zostały spełnione wszelkie przesłanki pozwalające na warunkowe umorzenie postępowania.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych nie można tracić z pola widzenia, że przyczynienie się poszkodowanego w przedmiotowej sprawie była znaczne, jego postawa wskazuje na brak poszanowania zasad prawa i zasad obowiązujących w ruchu drogowym. Nie tylko znacznie przekroczył dopuszczalną prędkość, ale także poruszał się motocyklem w ruchu drogowym, pomimo braku stosownych uprawnień w tym zakresie.

Z tych przyczyn Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.